

# Nitro Beatz, Alzheimer (feat. Rover, Enson, cuty D

Zacznę z wysoka  
Alzheimer ty skurwysynie  
Zejdę ton niżej  
Babciu, znów zapominasz jak mam na imię  
Proszę, skończ tę zabawę z psami  
Karmisz rutynę  
Jak kolejny raz radiowóz węszy trop gdy znikniesz  
Wiem, że nie wypada dam pytać o wiek  
Ale tak na marginesie, babciu ile masz lat?  
25!?  
Nie, nie jestem twoim synek, ja to twój wnuczek  
Niby jak to?  
Widzisz babciu, ja reprezentuję future  
Przejdziemy kiedyś setki rozmów  
Nauczysz puszczać zajączki z luster  
Potem pójdziemy nad staw zrobić z orzecha łódkę  
Nauczysz ten świat czuć pod butem  
Brać lufkę pod lupę  
Tabliczkę mnożenia jedyny raz gdy matkę położę trupem  
Pokłon  
W hołdzie starczej demencji przez którą sam przejdę  
Mamy to w grenach  
Ze na końcu drogi znów będę dzieckiem  
Życie jest piękne  
Czuję zachwyty świata z tym ostatnim wersem  
I nawet gdy pamięć odejdzie to zostanie po nas  
Nieśmiertelna nawijka

Mijamy się obojętnie  
Nawet nie pamiętamy kiedy tak  
Nie pamiętam jak się witamy  
I od kiedy nie gapi się na mnie świat  
Jakbym to nie był ja  
A kiedy mam fart, jakby nigdy nie minęli mnie  
To niemy film  
Bo wyblakły dialogi  
Kiedy brakuje ja  
I biegamy z kulami u nogi  
Nogi – nieprawda ma krótkie jak pamięć  
I nie wiem kiedy ktoś nie pamięta prawdy, a kiedy kłamie  
Nie wydaje pochopnie wyroków  
Ale kiedy będę pewny gwarantuję infamię  
Nigdy nie ufałem nikomu kto honoru nie ma  
Do póki pamiętam – wina nie ma odkupienia  
Chłopak nie łam się  
Chłopak nie łam reguł  
Wielu ich nie ma  
Ale kiedy ich nie ma to nie ma cię  
Pamiętają o nich  
Pamiętaj o tym!